

Posłuchaj

()

(Żył około roku Pańskiego 485).

Król Wandalski, Genzeryk, srodze prześladował Kościół Boży w Afryce. Po śmierci jego nastąpił syn jego, Hunneryk, który na początku łaskawość katolikom okazywał, natomiast jad swój na heretyków Manichejczyków obrócił, wielce namnożonych z heretyctwa aryańskiego, do którego się tenże Hunneryk przyznawał. W stolicy kraju, w Kartaginie, przez lat dwadzieścia cztery dla okrucieństwa aryańskiego nie było Biskupa. Hunneryk pozwolił wreszcie obrać Biskupa, i obrano Eugeniusza, męża wielkiej świętobliwości i nauki. Dla świętych postępków swoich miał wielką cześć u wszystkich, nawet i u Wandalów. Czynił dziwnie wielkie jałmużny, choć żadnych dochodów kościelnych nie miał. Pokora jego, miłość bliźnich i łaskawość były niewypowiedziane. Biskupi aryańscy oskarżali go u króla swego i w końcu wymogli na nim, że takie wydał prawo, aby Eugeniusz sam na stolicy swojej Biskupiej nie siadał, ani sam kazania do ludzi nie czynił, a nadto, by osoby w ubiorze Wandalskim z kościoła swego wyganiał. Odpowiedział mu na to Eugeniusz: Dom Boży jest wszystkim otwarty, nie godzi się

nikogo wyganiać, a zwłaszcza, iż wiele katolików ubiór Wandalski nosi. Kazał tedy król u drzwi kościelnych ustawić żołnierzy, którzy każdemu wchodzącemu w ubiorze Wandalskim żelaznemi obcęgami włosy z głowy wraz ze skórą wyrywali. Nadto do innego jeszcze udał się król okrucieństwa: katolikom bowiem na jego dworze będącym odebrał dochody i urzędy, a drugich na ciężkie niewolnicze roboty posyłał. Gdy jednak wszyscy na te męczarnie szli z radością, udał się ów król-tyran do innego okrucieństwa. Kazał bowiem obwołać, iż nikogo nie chce mieć w przybocznej gwardyi i na swym dworze, jak tylko aryanina. Biskupów, kapłanów, dyakonów i wiernych posyłał na wygnanie do pustych miejsc, gdzie ich trudzono ciężkiemi robotami, chleb im tylko jęczmienny dając na pożywienie. Następnie zawezwał Biskupów na dysputę z biskupami aryańskimi. Przyszedł dzień naznaczony: zjechało się wiele Biskupów katolickich, ale ich król z odzienia złupić i wypchnąć za mury miasta kazał, wszystkie kościoły katolickie pozamykał, majętność Biskupów swym ministrom przysądził, po całym kraju rozesłał katów, aby jednegoż czasu katolików męczono i na aryańską wiarę niewolono. Wiele się stąd działo męczeństwa i morderczych okrucieństw. Przy tej sposobności nie godzi się też opuścić postępku dyakona Murytty, już w leciech będącego, który niedawno przedtem wziął był za syna, jako ojciec chrzestny, niejakiego Elpidyfora. Tenże przystawszy następnie do aryanów, zaparł się chrztu i Trójcy świętej i był nad innych okrutniejszy, postawiony od króla egzekutorem na katolików. Murytta, gdy go już wiązać poczęto, wyrwał z zanadrza chustkę tajemnie chowaną, w której Elpidyfora ze chrztu podniósł, i taką mową żałosną dziwnie lud wszystek rozrzewnił: To jest, Elpidyforze, owa suknia, znak niewinności, w której ja, ojciec twój duchowny, ciebie przyjąłem. Gdzie jest wiara twoja i wyznanie Trójcy świętej, któreś na chrzcie uczynił? Co rzeczesz na on dzień, gdy cię spytają, gdzie twoja suknia godowa? Wyzułeś się z błogosławieństwa, a oblókłeś przekleństwo kacerskie. Tę szatę na potępienie twoje ukazuję, i oświadczam się przed Bogiem i przed ludźmi, żem cię upominał, że nie jestem uczestnikiem grzechu i zguby twojej. — Słysząc to ludzie płakali.

Eugeniusz święty, Biskup, posłany był pod strażą jednego srogiego aryanina na głęboką pustynię. Tam święty Biskup opłakując niepokoje i ucisk Kościoła, paraliżem rażony został. Chcąc go ów aryanin domorzyć, ocet mocny mu pić kazał. Pił, ale jednak z łaski Bożej szkody na zdrowiu nie odniósł.

Wiele jeszcze innych niewypowiedzianych okrucieństw ucierpiał Kościół Boży od tych aryańskich heretyków. Lecz Pan Bóg zmiłował się nad Oblubienicą Swoją i strącił wreszcie z państwa onego tyrana Hunneryka. Po siódmym bowiem roku jego panowania, robaki żywcem go roztoczyły, ciało z niego objadły i kości pogryzły, tak iż do pogrzebu tylko części ciała niesiono. A Kościół cierpliwością ukoronowany i krwią Męczenników posilony, wyniósł wiarę Chrystus, Król mocny — a uspokoił i dał zwycięstwo ten, który z Ojcem i Duchem świętym w jedności Trójcy świętej żyje i panuje na wieki wieków.

Nauka moralna.

Dużo jeszcze jest owiec, które nie należą do owczarni Chrystusowej. Są niemi najpierw poganie, którzy dotąd nie przyjęli Ewangelii Chrystusowej i dzielą się na dwie kategorye: jedni rządzą się prawem rozumu i nie czynią nic przeciwko rozumowi, ale takich jest mała liczba — drudzy są, którzy nie tylko wiary nie mają, ale czynią przeciw prawu naturalnemu i ci zbawieni być nie mogą. Módl się za pogan, aby ich Bóg miłosierny oświecił. Katolicy zostający w grzechu śmiertelnym, w nałogach grzechowych, chociaż są w owczarni, nie wracają do niej; inni są, którzy powracają do owczarni sprawiedliwych, ale znów

z niej wychodzą, gdyż po uczynionej pokucie do dawnych grzechów się wracają. A ty czy jesteś w owczarni sprawiedliwych? czy nie wyszedłeś z niej kiedy? Udziel mi Panie łaski skutecznej i tym, którzy jeszcze nigdy przez grzech ciężki nie wyszli z owczarni sprawiedliwych, aby tak wytrwali aż do śmierci. „I one potrzeba, abym przywiódł.“ Potrzeba było, aby Chrystus dobrowolnie umarł. Potrzeba jest dla mnie, abym dobrowolnie dla Pana Boga cierpiał, abym Go nad wszystko miłował, abym się żadnego krzyża nie wymawiał, abym u stóp Ukrzyżowanego żył i umierał. Potrzeba, abym postanowień Bogu uczynionych dotrzymał. On dla potrzeby zbawienia twego umarł, a ty dla potrzeby swego zbawienia nic uczynić i cierpieć nie chcesz?

Modlitwa.

Boże i Panie mój, któryś w nieskończonem miłosierdziu Swojem udzielił świętemu Eugeniuszowi Biskupowi, wytrwałości w zadawanych mu prześladowaniach, spraw miłościwie, abyśmy wsparci jego przykładem, zbawienia wiekuistego się doczekali. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym żyje i króluje w Niebie i na ziemi, po wszystkie wieki wieków. Amen.

* *
*

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskiem martyrologium:

Dnia 3-go sierpnia w Jeruzalem znalezienie zwłok św. Męczennika Stefana i św. Gamaliela, Nikodema i Abibona; stało się to za objawieniem przez Kapłana Łucyana za panowania cesarza Honoryusza. — U Indyan nad granicą perską śmierć męczeńska św. Mnichów i innych Wiernych, zamęczonych na śmierć różnymi sposobami przez prześladowcę chrześcijan króla Abnera. — W Neapolu w Kampanii uroczystość świętego Asprena, Biskupa, uzdrowionego przez św. Piotra, Apostoła, a potem ochrzconego i wyświęconego na Biskupa. — W Autunie złożenie św. Eufroniusza, Biskupa i Wyznawcy. — W Anagni pamiątka św. Piotra, Biskupa. Jako mąż zakonny odznaczył się ścisłem wypełnianiem reguł, później jako Biskup czujnością pasterską. Zasnął spokojnie w Panu. — W Filippi w Macedonii uroczystość św. Lydyi, handlarki purpur, która po kazaniu św. Pawła, Apostoła, ze wszystkich najprzód przyjęła Wiarę świętą.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related